



W Suwałkach została zorganizowana wspólna konferencja prasowa Społecznego Komitetu Wspierania Budowy Obwodnicy Suwałk oraz Społecznego Komitetu Protestacyjnego Przeciwko Budowie Obwodnicy Bargłowa Kościelnego.

Działacze obu komitetów postanowili nawiązać współpracę by - jak mówili, przedstawić absurdalne decyzje dotyczące budowy dróg krajowych w województwie podlaskim.

Bargłów Kościelny to niewielka miejscowość gminna, która pod koniec minionego roku doczekała się rozstrzygnięcia przetargu na budowę obwodnicy. W 2009 roku ustalono przebieg międzynarodowej drogi ekspresowej Via Baltica. Droga w północnej części województwa podlaskiego przebiegać będzie przez Łomżę, Stawiski i Szczuczyn, a następnie przez Ełk w województwie warmińsko - mazurskim i dalej Raczek i Suwałki. - To oznacza, że Bargłów Kościelny nie leży w przebiegu tej ważnej drogi. Mimo to obwodnica naszej miejscowości, pomimo naszych protestów powstanie - mówił w trakcie spotkania Jan Skąpski, członek Społecznego Komitetu Protestacyjnego Przeciwko Budowie Obwodnicy Bargłowa Kościelnego.

- Z drugiej strony mamy siedemdziesiąt tysięcy Suwałki - miasto, które leży w korytarzu drogi Via Baltica. Data powstania obwodnicy naszego miasta nie jest znana, a mieszkańcy Suwałk czekają na tę drogę od trzydziestu lat. Jaki jest sens wydania blisko 300 milionów złotych na budowę obwodnicy Bargłowa, skoro te pieniądze można było przeznaczyć na ważniejszą inwestycję. Na przykład obwodnicę Suwałk - tak argumenty gości z Bargłowa Kościelnego podsumował Stanisław Kulikowski, szef Społecznego Komitetu Wspierania Budowy Obwodnicy Suwałk.

Za i przeciw obwodnicy

Utworzono: środa, 06, luty 2013 08:53 Redakcja - edroga.pl

Źródło: UM Suwałki